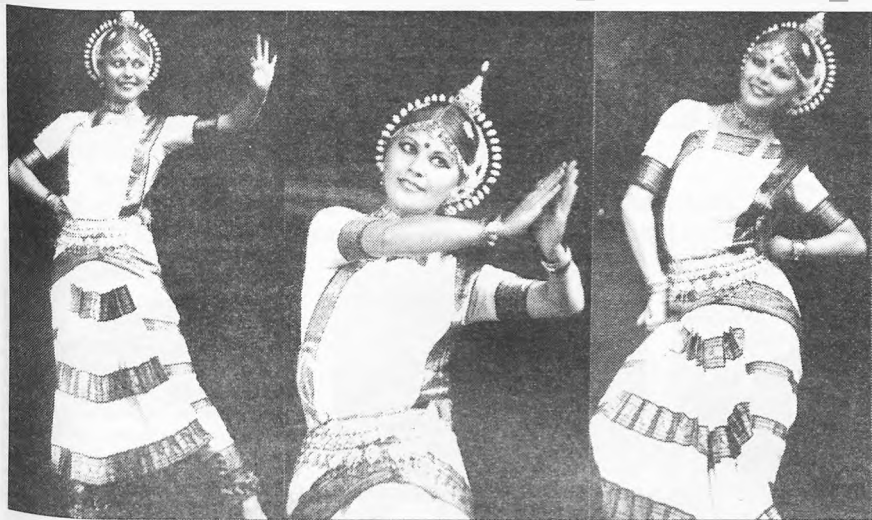


W Pokojowej Wiosce Kryszny



Indyjski taniec Bharat - Nathyam w wykonaniu Agnieszki Winczo był jedną z atrakcji Pokojowej Wioski Kryszny. Przez dwa dni na obiektach MOSiR-u prezentowana była kultura Indii.

Czytaj na str. III

Turniej ZMW

Związek Młodzieży Wiejskiej zorganizował w Strzyżewku turniej rekreacyjno-sportowy. Wzięli w nim udział mieszkańcy Strzyżewka oraz okolicznych miejscowości.

Turniej rozegrano 9 maja. Do udziału w rozgrywkach piłkarskich przystąpiło sześć pięcioosobowych drużyn z Parzęczewa, Panienki i Strzyżewka. W półfinałach Olimpia Strzyżewko pokonała ZMW Parzęczew 7:4, a ZMW Panienka wygrała z ZMW Strzyżewko 7:2. W spotkaniu o trzecie miejsce ZMW Strzyżewko zwyciężyło z ZMW Parzęczew 6:4. W meczu finałowym pomiędzy Olimpią Strzyżewko i ZMW Panienka w regulaminowym czasie zanotowano remis 3:3. W rzutach karnych lepsi

okazali się gracze z Panienki. Najlepszym strzelcem rozgrywek był Bogdan Jańczak z Olimpij, który zdobył 9 goli. W zawodach strzeleckich z karabinka pneumatycznego zwyciężył Waldemar Kolmet z Parzęczewa, wyprzedzając Mirosława Baranka i Pawła Mrocza. W pchnięciu kulą najlepszym okazał się Mirosław Adamkiewicz ze Strzyżewka. Wszystkim zwycięzcom nagrody i puchary wręczał przewodniczący koła ZMW Dariusz Adamkiewicz.

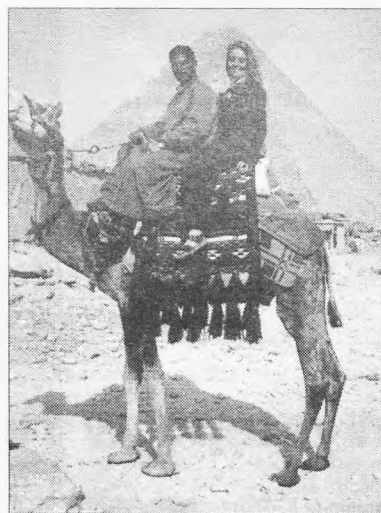
(pwjs)



Ci zawodnicy uczestniczyli w rozgrywkach piłkarskich



Gdzie jest pani Agnieszka?



W jej pracy - poza znajomością języków obcych - bardzo ważny jest odpowiedni charakter i psychika. Trzeba być także odpornym na wysokie temperatury. - Piloci żartują, że trzeba być nietopliwym w warunkach nieklimatyzowanego samochodu - mówi Agnieszka Sośnicka, pilot - rezydent.

Czytaj na str. VII

Jarota znów liderem

Przed tygodniem Jarota Jarocin wygrała wyjazdowy mecz rozgrywek B klasy piłkarskiej okręgu poznańskiego, pokonując 5:0 Gminę Mieleszyn.

Czytaj na str. XII

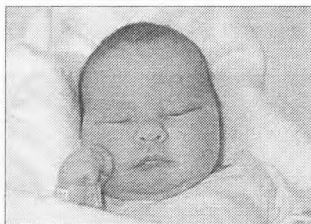
Nasi milusińscy



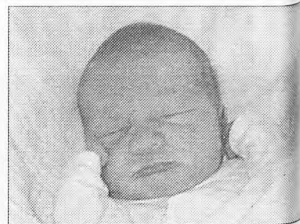
Michał Jan Zielonka z Mieszkowa
ur. 2 maja, o godz. 14²⁰
- waży 3.720 g, mierzy 60 cm



Oktawia Rowecka z Tokarowa
ur. 6 maja, o godz. 19³⁰
- waży 3.680 g, mierzy 56 cm



Dominika Maria Sierszulska z Rozdrażewa
ur. 3 maja, o godz. 12²⁵
- waży 3.850 g, mierzy 54 cm



Dawid Pietrzak z Mieszkowa
ur. 2 maja, o godz. 12³⁰
- waży 3.160 g, mierzy 52 cm



Julia Szulczyńska
ur. 4 maja, o godz. 22⁰⁷
- waży 2.100 g, mierzy 48 cm

Jakub Szulczyński
ur. 4 maja, o godz. 22¹⁰
- waży 3.070 g, mierzy 52 cm

Zdjęcia publikowane są za zgodą rodziców

Zdjęcia: Anna Kopras-Fijolek



Karolina Maria Jakóbczak z Wołicy Pustej
ur. 3 maja, o godz. 19¹⁰
- waży 3.450 g, mierzy 54 cm



Danuta Marika Maciejak
ur. 3 maja, o godz. 16¹⁵
- waży 3.470 g, mierzy 52 cm



córka Jolanty Adamkiewicz ze Strzyżewka
ur. 3 maja, o godz. 16³⁵
- waży 3.640 g, mierzy 55 cm



córka Beaty Kaczmarek z Jarocina
ur. 3 maja, o godz. 21⁴⁰
- waży 3.520 g, mierzy 57 cm

Występy w Roszkowie

Uczestnicy II Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych, które odbyły się w ubiegłym tygodniu w Jarocinie, wystąpili również w Roszkowie. Mieszkańcy wioski mogli podziwiać wykonujących ludowe tańce artystów.



FOTO: Stachowiak

Horoskop dla dzieci

urodzonych w dniach 5 - 11 maja 1999 r.

BYK

W dzieciach tych drzemie wiele tajemnic, ponadto posiadają moc przekonywania innych. Są tak poważne, że aż nudne, ale wcale się tym nie przejmują. To doskonale zaorganizowane, cierpliwe i pewne siebie "Byki". Niełatwo wpłynąć na ich decyzję, a przecież są bardzo obiektywne, gotowe oddać wiele dla sprawy, w jaką się zaangażują. Stwarzają pozory zewnętrznego spokoju, lecz w ich oczach można dostrzec błyski skrywanej gwałtowności. W niczym nie przypominają rozmarzonego "byczka Fernando". Z jednej strony zdumiewa wielkość w działaniu i wartości intelektualne, z drugiej zaś intensywność reakcji podtekstów. Znajdują samorealizację w działaniu i to w działaniu za wszelką cenę, nie powstrzymują je siniaki podczas intensywnego nauki chodzenia. Fascynują je sprawy i ludzie, których nie znają. Mogą być w przyszłości doskonałymi policjantami, agitatorami, podróźnikami, ludźmi interesu i ... szpiegami. We wszystkich poczynaniach wspierać je będzie

intuicja i przysłowiowy "psi węch". Nie eksponują swej inteligencji, lecz w szkole i właśnie one są pomysłodawcami różnych psikusów, choć wykonanie pozostawiają innym. Lubią działać za kulisami, pociągają za niewidzialne sznurki. Z satysfakcją obserwują efekty swoich makiawelicznych planów.

Silne u tych dzieci jest pragnienie walki. Za żadną cenę nie chcą być skrepowane przez zasady. Odnoszą się z rezerwą do wszystkiego, co mogłoby ograniczyć ich pragnienie działania.

Zdrowie doskonale. Mimo że lubią sporty raczej niebezpieczne: zapasy, karate, kajak, to wypadki zdarzają się im sporadycznie i to niezbyt groźne.

Wyrosną z nich ludzie zdolni do podejmowania długofalowych decyzji, umiędoprowadzić do końca skomplikowane plany, które wydadzą owoce w miesiącu, nawet lata później. To dobre charaktery, ... trzeba umieć stawiać im opór, i to w każdym wieku. Tylko pod tym warunkiem będziecie dla nich godnymi partnerami.

itp magazyn

Redaktor naczelny: Piotr Piotrowicz. Redaktor prowadzący: Anna Kopras-Fijolek. Opracowanie graficzne: Beata Frąckowiak. Skład i łamanie: Danusz Fijolek i Robert Solarczyk. Wydawca: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS" 63-200 Jarocin, Marcinowski 17. Druk: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Żółkiewska 18, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868-95-17. Dział Reklamy: Artur Antkowiak 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 88, tel. (0-62) 747-47-47

W Pokojowej Wiosce Kryszny

Przez dwa dni odbywał się w Jarocinie Festiwal Kultury Indii. W praktyce impreza ograniczała się prawie wyłącznie do propagowania filozofii Hare Kryszny.

Już w piątek na jarocińskim rynku pojawiła się grupa wyznawców Hare Kryszny, która tańcem i śpiewem zapraszała na Festiwal Kultury Indii. Impreza odbywała się w sobotę i niedzielę przed kawiarnią na obiektach MOSiR-u w tzw. Pokojowej Wiosce Kryszny. Na trawniku ustawiono scenę i rozbito kilka namiotów, w których można było kupić ozdoby indyjskie, wegetariańskie jedzenie i literaturę poświęconą kulturze Indii, a przede wszystkim wierze w Krysznę. - W Warszawie kolega z Jarocina powiedział nam, że tutaj ludzie lubią robić trzy rzeczy: tańczyć, śpiewać i dużo jeść. Pomyśleliśmy więc, że jest to wspaniałe miejsce, aby zrobić taką imprezę - wyjaśniała powody przyjazdu do Jarocina Agnieszka Frączek z Międzynarodowego Towarzystwa Świadomości Kryszny.

Przez dwa dni można było obejrzeć tańce z bębnami artystów z Manipur w Indiach, pokaz starożytnej sztuki walki przy użyciu białej broni, pantomimę. Szczególne wrażenie na widzach robił indyjski taniec Bharat-Nathyam w wykonaniu Agnieszki Winczo. Tancerka uczyła się go przez pięć lat w Indiach. Dzieci z wielkim zaciekawieniem oglądały występ teatru masek Ramayana. Wieczorem prezentowały się zespoły towarzystwa Hare Kryszna, grające muzykę reggae. - *Aż się człowiekowi festiwal przypomina* - mówili jarociniacy, którzy przyszli na obiekty MOSiR-u. - *Tylko trochę monotonna ta ich muzyka. Ale ogólnie to jest to ciekawe spotkanie z czymś wciąż bardzo egzotycznym.*

Podziw jarociniaków budziły też nakłady finansowe, jakie trzeba było ponieść, aby zorganizować taką impre-

zę. Występy odbywały się na dużej scenie, dość dobrze oświetlonej i nagłośnionej. Porządku pilnowała firma ochroniarska. Wyznawcy Kryszny

seksciarstwem. *Filozofia, którą głosimy, liczy sobie 5 tysięcy lat* - wyjaśniali wyznawcy Kryszny. - *Może do nas przystąpić każdy, kto czuje, że chciałby*



Wyznawcy Hare Kryszny tańczyli i śpiewali na jarocińskim Rynku. W ten sposób zapraszali do odwiedzenia Pokojowej Wioski Kryszny. Tłumaczyli także doktryny swojej wiary

tłumaczyli, że towarzystwo utrzymuje się z dochodów uzyskiwanych ze sprzedaży biżuterii indyjskiej i dań wegetariańskich, a także darowizn. Przypominają, że sympatykami ruchu lub nawet wyznawcami Kryszny jest wielu artystów o światowej sławie.

W niedzielę w kościołach parafii św. Marcina przed ruchem wyznawców Kryszny przestrzegali klerycy. Określenie „sekt” powtarzali także jarociniacy, którzy przyszli do Pokojowej Wioski Kryszny. - *Trudno to nazwać*

rozwiać się duchowo, zaczyna studiować filozofię Wschodu, a inne religie traktuje jako przygotowanie - tłumaczono w jednym z namiotów. Jednocześnie proszono o dane rozmówców i wręczano im adresy kontaktowe towarzystwa.



Wraz z Agnieszką Winczo indyjski taniec Bharat-Nathyam wykonały jarocińskie dzieci

Krytycznie na temat Towarzystwa Świadomości Kryszny wypowiada się ojciec Maciej z Dominikańskiego Centrum o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach, działającego w Poznaniu. Przyznaje, że wyznawcy Hare Kryszna dotychczas nie zostali uznani za sektę. - *Istnieją dokumenty europejskie. (...) a także są wyroki niektórych sądów w Niemczech mówiące, że Ruch Świadomości Kryszny jest organizacją destrukcyjną, szkodliwą, o charakterze totalitarnym i w związku z tym groźnym i niepożądanym. Takie są oficjalne wypowiedzi na Zachodzie Europy. Ojciec Maciej twierdzi, że są dowody na to, że krysznowcy stosują tzw. psycho-manipulację. - Mam kontakt z osobami, które bardzo konkretnie zostały poszkodowane przez Ruch Świadomości Kryszny - rozbicie więzi rodzinnych, utrata zdrowia fizycznego czy psychicznego. Ruch ten w sposób ewidentny stosuje różne sposoby dezinformowania o swoim charakterze. Powołuje się na autorytet różnych ważnych ludzi, ewidentnie nadużywając tego autorytetu. Wiele wskazuje na to, że nie jest to grupa wiarygodna. Zaznacza, że wiele wspomnianych przykładów miało miejsce w Poznaniu i okolicy.*

(rr)

Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Żerkowie założone w 1698 roku serdecznie zaprasza społeczeństwo w niedzielę, 16 maja na uroczystość poświęcenia sztandaru bractwa w Żerkowie

W programie:

- godz. 9.00 - 10.00 - zbiórka przybyłych gości w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Żerkowie.
- godz. 10.10 - wymarsz do kościoła
- godz. 10.30 - uroczysta Msza święta w kościele św. Stanisława oraz poświęcenie sztandaru
- godz. 12.00 - przemarsz na strzelnicę, na rynku złożenie wieńców pod pomnikiem
- godz. 12.30 - powitanie gości oraz delegacji brackich
- godz. 13.00 - rozpoczęcie turnieju strzeleckiego
- godz. 15.00 - uroczyste zebranie Zarządu Okręgu Poznańskiego Bractw Kurkowych w pałacu w Śmiełowie.
- godz. 17.00 - finał turnieju strzeleckiego
- godz. 19.00 - strzelanie do kura, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród
- godz. 20.00 - Biesiada Bracka

Uroczystości będzie towarzyszyć wiele atrakcji dla dzieci i dla dorosłych, m. in. zamek powietrzny (dla dzieci) oraz strzelanie, występy zespołów, przejażdżki konne, karczma bracka z piwem i jadem.

**Zarząd
Bractwa Kurkowego w Żerkowie**

Organizatorzy II Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych Jarocin' 99 składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania i przeprowadzenia tych spotkań:

Urząd Gminy i Miasta w Jarocinie
Starostwo Powiatowe w Jarocinie
Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży
Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Jarocinie
„Kotlin” Sp. z o.o.
Restauracja „Victoria” p. Jan Raczekiewicz
Restauracja „Podmiejska” p. Aurelia i Kazimierz Chyliński
Piekarnia w Koźminie
p. Renata i Tomasz Paterkowie
p. Hieronim Nagurzycki
p. Krzysztof Pachura
p. Tomasz Branecki

Nagrody dla zwycięzców

W kolejnym rowerowym crossie najliczniej reprezentowaną miejscowością był Parzęczew. Tutaj też trafił puchar ufundowany przez jednego z radnych.

Organizatorami rowerowego crossu byli: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Jaraczewie, Klub Młodzieżowy ZMW w Parzęczewie, LZS Jurtrzenka Parzęczew. Cross przeprowadzono w czterech kategoriach wiekowych. W kategorii klas 0 - I pierwsze

Jakub Jaroński z Jarocina (pierwsze miejsce), Maciej Paterski z Jarocina i Robert Frąckowiak z Kołacina.

W kategorii open najlepsi okazali się: Piotr Radowicz z Jarocina, Szymon Gruchalski z Jarocina oraz Eryk Szwałek, również z Jarocina.



Zwycięzcy crossu w kategorii open otrzymali puchary, dyplomy i medale

miejsce zajął Piotr Tomalka z Parzęczewa, drugie - Łukasz Nowak, trzecie - Kamil Szewczykowski, czwarte - Jakub Ludwiczak (wszyscy z Parzęczewa).

W kategorii dziewcząt z klas II - V zwyciężyła Karolina Ludwiczak z Parzęczewa. Na drugim miejscu uplasowała się Daria Komendzińska z Ruska, a na trzecim - Dagmara Komendzińska z Ruska. W kategorii chłopców zwyciężył Dominik Nawrocki z Jarocina. Drugie miejsce zajął Bartosz Maternowski z Jarocina, trzecie - Łukasz Mazurkiewicz z Parzęczewa.

W kategorii klas VI - VIII startowało osiemnastu zawodników. Zwyciężyli:

Puchary dla zwycięzców ufundowali: Starosta Powiatu w Jarocinie oraz Wójt Gminy Jaraczewo. Ponadto dla najliczniej reprezentowanej miejscowości puchar ufundował radny wsi Parzęczew, Paweł Kolek. Otrzymał go Parzęczew, z którego startowało w crossie dwiętnastu zawodników.

Zwycięzcy wszystkich kategorii otrzymali dyplomy, medale oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez organizatorów. Wręczył je wójt gminy, Dariusz Strugała, przewodniczący rady, Roman Skrzypczak oraz radny, Paweł Kolek. Impreza zakończyła się wspólnym pieczeniem kiełbasek przy ognisku i muzyce. (akf)

Najlepsi w strzelaniu

Puchary starosty, medale i nagrody rzeczowe otrzymali zwycięzcy zawodów strzeleckich, które odbyły się w poniedziałek w Jaraczewie.

Zawody strzeleckie zorganizował Klub Strzelectwa Sportowego LOK „Snajper”, Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Jaraczewie oraz Starostwo Powiatowe w Jarocinie. Organizatorzy podkreślali wysoki poziom umiejętności zawodników startujących w zawodach.

Pierwsze miejsce zajął Ryszard Kryś z Jaraczewa, który zdobył 46 punktów na 50 możliwych. Drugie miejsce zajął Andrzej Stasiak z Jaraczewa (45 punktów), trzecie - Dariusz

Jańczak z Cerekwicy (44 punkty).

W kategorii kobiet najlepsze okazały się: Daniela Biegańska z Noskowa (37 punktów), Lucyna Michalak z Goli (31 punktów) oraz Małgorzata Jarczewska z Zalesia.

Zwycięzcy otrzymali medale, dyplomy i nagrody rzeczowe. Wręczył je wójt gminy, Dariusz Strugała, przewodniczący rady, Roman Skrzypczak oraz Krzysztof Leśniewski, prezes KSS „Snajper”. Najlepszy strzelec otrzymał ponadto puchar ufundowany przez starostę. (akf)

Rodzinne konkurencje

Umiejętnościami w rzutach piłki do kosza, rzutach piłką tenisową oraz toczeniu opony na odległość wykazali się zawodnicy podczas festynu „Mama, tata i ja”.

Sportowo-rekreacyjny festyn pod hasłem „Mama, tata i ja” zorganizował Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Jaraczewie. W rodzinnych rzutach piłki do kosza pierwsze miejsce zajęli Mariola, Wojciech i Sylwia Pawlakowie z Jaraczewa, drugie - Alina, Paweł i Natalia Marciniakowie z Poznania, trzecie - Małgorzata, Krzysztof i Kinga Glapiakowie z Jaraczewa.

W lotkach najlepsze okazały się wśród kobiet: Mariola Pawlak, Anna Smolińska i Monika Stasiak, wśród mężczyzn - Marek Rutowski, Robert Weszka i Łukasz Masłowski.

W konkurencji strzałów do bramki

zwyciężyli: Elżbieta, Tomasz i Bartłomiej Twardowscy. Drugie miejsce zajęli Janina, Henryk i Robert Weszkowie, a trzecie - Mariola, Wojciech i Sławomir Pawlakowie.

Pierwsze miejsce w rzucie piłką tenisową do celu zajął Tomasz Adamiak, drugie - Łukasz Masłowski, a trzecie - Remigiusz Urbaniak. W toczeniu opony na odległość najlepsi okazali się: Mikołaj Jakrzewski, Marcin Woliński i Jakub Ratajczak.

Wszyscy zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez „Gazetę Jarocińską” i JA-Radio. (akf)

Wystawa w czytelniku



W oknach Czytelnika pod Ratuszem w Jarocinie prezentowane są prace artystyczne wykonane - różnymi technikami - przez dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie. Wśród nich znajduje się m. in. malowane szkło, prace ze styropianu, rzeźbione w drewnie i w metalu. - Dzieci wykonują takie rzeczy na technice w szkole. Postanowiliśmy je wystawić, gdyż są bardzo ciekawe. Ci, którzy przechodzą obok czytelnika, z dużym zainteresowaniem je oglądają - podkreśla Justyna Daniel z Czytelnika pod Ratuszem.



Spotkania uczniów szkoły podstawowej z muzykami Poznańskiej Filharmonii odbywają się w Gminnym Ośrodku Kultury w Nowym Mieście w każdy ostatni czwartek miesiąca od około czterech lat. Prezentowane są instrumenty wchodzące w skład orkiestry symfonicznej. Często przyjeżdżają także soliści. Spotkania prowadzi Kazimierz Sturmowski, który omawia poszczególne sekwencje muzyczne wykonywane przez artystów. Ostatnie spotkanie poświęcone było instrumentom perkusyjnym. Przed nowomiejską publicznością wystąpili Tomasz Jaszyk, Robert Rekiel, Izabela Effenberg i Anna Suchoń na fortepianie

Nasi radni

Jarocin

**Włodzimierz
BUDZYŃSKI**



Radny powiatu Jarocin. Ma 41 lat, jest lekarzem o specjalności ginekolog - położnik, żonaty, dwóch synów: Jacek (l. 12) i Maciej (l. 6). Żona Alina jest lekarzem okulista. Urodził się w Jarocinie. Tu też koń-

Jarocin

**Mirosław Paweł
DRZAZGA**



Urodził się w 1954 roku w Jarocinie. Wraz z żoną, Jadwigą, wychowuje dwie córki: Aleksandrę i Joannę. Mieszka w Jarocinie. Zna język angielski i rosyjski. Szkołę podstawową kończył w Jarocinie. Następnie, także w Jarocinie, ukończył Zasadniczą Szkołę Zawodową i Technikum Mechaniczne w Pleszewie. Tytuł inżyniera zdobył na Akademii Rolniczej na wydziale technologii drewna w Poznaniu. W Bydgoszczy w Wyższej Szkole Pedagogicznej na wydziale matematyczno-technicznym uzyskał stopień magistra. Pracę magisterską napisał z dziedziny wytrzymałości klejów. Ostatnio we Wrocławiu na tamtejszej politechnice ukończył studia podyplomowe na wydziale mechanicznym, pisząc pracę "Zmiany organizacyjne w zakresie komunikacji i stosunków międzyludzkich". Z racji zawodu i kwalifikacji - jest technologiem drewna - pełni funkcję kierownika warsztatów szkolnych przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Jaroci-

nie, gdzie również pracuje jako nauczyciel. Należy do NSZZ "Solidarność" i RS AWS. W wyborach startował z listy Porozumienie Samorządowe uzyskując 135 głosów. Jest radnym po raz pierwszy. - Jako radny muszę mieć na uwadze wolę wyborców. Podczas spotkań przed wyborami poruszano tylko dwie sprawy: budowę ulicy Piaskowej oraz poprawę bezpieczeństwa na drogach osiedlowych i budowę placu zabaw dla małych dzieci. - stwierdził radny. - Osiedle Konstytucji 3-Maja to 1/4 mieszkańców Jarocina. Myślę, że nie tylko ja, ale i inni radni wybrani w tym okręgu wyborczym powinni mieć na uwadze życzenia wyborców. Należy stworzyć skuteczne lobby radnych pracujących na rzecz mieszkańców tego osiedla i ogromnej liczby osób przemieszczających się przez to osiedle - dodał.

Sport i turystyka są jego ulubionymi zajęciami. W chwilach wolnych lubi grać w tenisa i jeździć na rowerze. Zamiłowanie do sportu wdraża dzieciom. Jeździ Oplem Vectrą kombi z 1997 roku. Samochody typu „kombi” kupuje ze względu na psa - ośmioletniego boksera.

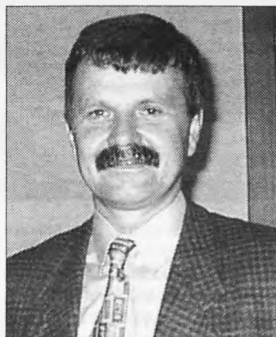
(aig)

nie, gdzie również pracuje jako nauczyciel.

(hcz)

Żerków

**Zygmunt
ŻUKROWSKI**



Nowe Miasto

Feliks STRATYŃSKI



Jest radnym reprezentującym cztery miejscowości: Wolice Kozia, Dębno, Lutynię i Hermanów. Ma 45 lat, jest rolnikiem. Gospodarzy na gospodarstwie własnym i dzierżawionym o łącznej powierzchni 57 hektarów. Specjalizuje się w hodowli bydła opasowego, uprawia także zboże i buraki. Radnym samorządu gminnego jest po raz pierwszy Pracuje w Komisji Finansowo-

Gospodarczej oraz Komisji Ochrony Środowiska. Porządku Publicznego i Rolnictwa.

Mieszka w Wolicy Koziej. Jest żonaty, ma dwoje dzieci: 20-letniego Daniela, absolwenta mechanizacji rolnictwa oraz 17-letnią córkę Elwirę, uczennicę Technikum Technologii Żywności.

Jako radny, Feliks Stratyński chciałby dużo zrobić. Przede wszystkim chciałby pomóc rolnikom. - *Sam jestem rolnikiem i problemy tej grupy ludzi interesują mnie najbardziej. Jaka jest sytuacja w rolnictwie, wszyscy wiedzą.*

Radny chciałby się również zająć sprawami ochrony środowiska. Twierdzi, że trzeba zlikwidować dzikie wysypiska śmieci i zadbać o porządek w gminie, a rozpocząć należy od zaprowadzenia ład w swym najbliższym otoczeniu. Zdaniem radnego powinny być naprawione wszystkie drogi w gminie łączące ze sobą poszczególne wsie.

Dla mieszkańców swojego okręgu wyborczego Feliks Stratyński będzie się starał doprowadzić do podłączenia gazu, a w przyszłości także do kanalizacji.

(jn)

Jarocin

Maria LISIECKA



Jest radną powiatu Jarocin. Ma 60 lat. Z wykształcenia jest lekarzem anestezjologiem. Ma 21 letnią córkę Izabelę.

Urodziła się w Bojanowie pod Rawicem. W 1969 roku ukończyła Akademię Medyczną w Poznaniu. Obecnie pracuje w pogotowiu ratunkowym. - Swoje

życie związałam z Jarocinem i czuję się jarocinianką. Wrosłam w tę ziemię i choć coś dla jej mieszkańców zrobić. Zwalaszca problem szpitala jest dla mnie bardzo istotny. Jestem zbulwersowana jego złym stanem sanitarno - epidemiologicznym. Zbulwersowana i zażenowana - wstyd mi za taki stan. Moim celem jest stworzenie odpowiednich warunków pobytu chorych i ich leczenia. W przypadku nieuzyskania odpowiednich standardów szpital zostanie zamknięty i będziemy jeździć do Środy, Pleszewa lub Kalisza. Społeczeństwo Jarocina karmi się tylko obietnicami - że będzie, że się zrobi i to samo mówi się nam. Tymczasem okazuje się, że nie ma pieniędzy i chyba trzeba kogoś za to winić - uważa radna.

Kiedy tylko czas na to pozwala, Maria Lisiecka wyjeżdża na łono natury. - *Uwielbiam przyrodę, las. To dla mnie ucieczka od codziennej pracy* - mówi. Jej ulubioną lekturą jest „Pan Tadeusz”, a okolicą - pałac i park w Śmiełowie. Poza tym jest domatorką. Posiada trzyletniego Fiata Uno. Zanim go kupiła, jeździła wysłużonym „maluchem”.

(alg)

Żonaty, ma pięcioro dzieci: Zuzannę, Karolinę, Weronikę, Jakubę oraz Wiktorię. Mieszka w Żółkowie.

Ma wyższe wykształcenie - ukończył mechanizację rolnictwa na Akademii Rolniczej w Poznaniu. Po studiach pracował w dawnym kombinacie PGR w Raszewach. Od 10 lat prowadzi rodzinne gospodarstwo rolne o powierzchni 27 ha. Główne kierunki produkcji to trzoda chlewna, produkcja towarowa ziemniaków i cebuli.

Jest radnym. Wchodzi w skład Rady Powiatu w Jarocinie. Pracuje w Komisji Rozwoju Gospodarczego i Promocji Powiatu oraz Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa. Chciałby przede wszystkim wesprzeć rolników w ich działaniach. - *Rolnicy są zagubieni w obecnej sytuacji, chciałbym pomóc im się odnaleźć. Temu ma służyć utworzone stowarzyszenie producentów*

rolnych z gminy Żerków. Próbuje my sobie pomagać. Wspólnie zajmujemy się zbytem wytworzonych produktów rolnych oraz zaopatrzeniem w środki do produkcji - tłumaczy radny.

W swoim programie wyborczym miał również ułatwienie mieszkańcom wsi dostępu do opieki zdrowotnej. - *Były zakusy, żeby zlikwidować laboratorium w Żerkowie. Udało mi się przyczynić do tego, że odpadło od tego zamiaru* - mówi radny.

Chciałby przyczynić się do tego, żeby w powiecie jarocińskim ograniczony został wzrost bezrobocia.

Wolny czas poświęca na pracę społeczną i studiowanie fachowej literatury. Interesuje go sport - lekkoatletyka, a także sport samochodowy. Od 13 lat działa w żerkowskim kole Automobilklubu Kaliskiego Auto Sport. Niedawno został też członkiem bractwa kurkowego.

(akf)

Od pelargonii do heliotropu (cz. II)

Zgodnie z zapowiedzią publikujemy drugą część rozmowy z TOMASZEM BURDĄ - pracownikiem naukowym Katedry Roślin Ozdobnych Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Czy tymi samymi zasadami, co przy doborze kwiatów balkonowych, możemy kierować się kupując sadzonki kwiatów na rabaty?

W tej chwili przyjęło się nie rozgraniczać kwiatów rabatowych od balkonowych. Zasadniczo są to te same gatunki, tyle że uprawiane inaczej - albo w gruncie, albo w skrzynce. Troszeczkę inne są zasady kompozycji. Na rabacie stosujemy te kwiaty większymi plamami gatunkowymi. Jeżeli sadzimy na rabacie np. szerokości metra i długości dwóch - trzech metrów pelargonie, to nie sadzimy pojedynczej rośliny w otoczeniu innych gatunków, tylko większą grupę, tzw. plamę tych pelargonii. Taką plamę otaczamy kolejną plamą z innego gatunku kwiatów. Gdybyśmy sadzili pojedynczo rośliny, nawet zmieniając kolejność, sprawiałoby to wrażenie nieładu na rabacie. Natomiast racjonalne jest ograniczenie liczby gatunków w skrzynce, ponieważ ona ma mniejszą powierzchnię. Skrzynka ma inne znaczenie - jest elementem zdobniczym. Jeżeli jest wielobarwna, różnorodna, przyciąga wzrok.

Bardzo ważne jest umiejętne kupowanie sadzonek. Na co powinniśmy zwracać uwagę kupując kwiaty - zarówno na rabaty, jak i do skrzynki?

Należy zwrócić uwagę przede wszystkim na to, czy roślina, którą nam oferują, kwitnie lub ma związane pąki

kwiatostanowe lub kwiatowe. Dzięki temu będziemy wiedzieli, że roślina po posadzeniu zaraz rozwine te kwiatostany czy kwiaty. Wiemy, co kupujemy. Balkon ma stanowić ozdobny element od razu po posadzeniu kwiatów, musimy więc wybierać rośliny kwitnące.

Po drugie - rośliny, które wybieramy, powinny być wolne od chorób i szkodników. Trudnym do zwalczania późnej szkodnikiem jest mszyca. Jeżeli są to mszyce zielone, niekiedy trudno je zauważyć w gęstwinie liści. Najczęściej umiejscawiają się na wierzchołkach wzrostu, które są zwinięte, przy pąkach kwiatowych (które też są często zwinięte). Kupując roślinę, trzeba ją dobrze obejrzeć. Poza tym powinniśmy wybierać takie rośliny, które nie mają plam związanych z bytowaniem jakiegos grzyba. Trzeba oglądać liście, ale nie tylko. Powinna to być rozsada dobrze wyprodukowana, ale w miarę młoda. To znaczy, że bryła korzeniowa powinna być odpowiednio przerosnięta. Po wyjściu takiej bryły z doniczki na jej obwodzie widać białe, zdrowe korzenie. To gwarantuje, że taka roślina po posadzeniu bardzo szybko zacznie kontynuować wzrost i będzie się prawidłowo rozwijać.

Jeżeli znamy już warunki panujące na naszym balkonie i wybraлиśmy gatunki roślin, musimy jeszcze zwrócić uwagę na dobór podłoża. Jak powinniśmy kupić?

Powinno to być podłoże żyzne, o pH (kwasowość podłoża) ok. 5 do 6. Większość roślin wymaga takiego. Poza tym to podłoże powinno mieć już swoją zasobność. Zazwyczaj jest napisane zasolenie lub zasobność w gramach na litr podłoża. Ta zasobność powinna być w przedziale ok. 1 do 2 gramów na litr podłoża. Oprócz tego na podłożu powinno być napisane, jaka jest wartość makroelementów: azotu, fosforu, potasu. Trzeba też zwrócić uwagę na to, czy są dodane mikroelementy. Do zdrowia roślin, do właściwego rozwoju nie są bowiem potrzebne tylko i wyłącznie makroelementy. O zdrowotności decydują przede wszystkim mikroelementy, czyli takie pierwiastki, jak żelazo, miedź, mangan itd.

Poza tym trzeba zwrócić uwagę również na właściwości fizyczne podłoża. Powinno być ono średnio zwarte, przepuszczalne, na bazie torfu. Dobrze jest, jeśli jest to podłoże na bazie kompostu i torfu.

Często jest tak, że na workach z ziemią brakuje odpowiednich opisów. Jak rozpoznać to podłoże najlepsze?

Powinno to być takie podłoże, które po ściśnięciu tworzy bryłę rozpadającą się na duże grudki.

Trzeba podkreślić, że lepiej jest stosować specjalne podłoże. Jest ono przygotowane odpowiednio do uprawy roślin, ma odpowiednie pH. W więk-

szości ta gleba, która jest w ogródkach ma nieodpowiednie pH dla rozwoju roślin balkonowych. Ma też mniejszą ilość składników pokarmowych. Działkowicze mówią, że ziemia w ich ogródkach jest już wyrobiona, właściwa, że ma dobrą strukturę, ale musimy jeszcze pamiętać o tym, że taka ziemia nie jest sterylna. Mogą być w niej formy przetrwalnikowe szkodników i chorób grzybowych. Dlatego nie powinno się mieszać ziemi zwięzłych z pola, z ogródka z podłożami kupionymi, ponieważ te kupione są zazwyczaj wolne od szkodników i chorób.

Czy podobnie powinniśmy postępować w przypadku, gdy sadzimy kwiaty rabatowe?

Każdy z gatunków ma oczywiście swoje wymagania i najlepiej jest sadzić rośliny w ziemi o wysokiej kulturze ogrodniczej. Takiej, która jest w miarę organiczna, przepuszczalna i ciepła. Jeżeli jest to ziemia gliniasta, czyli ma dużą ilość części mineralnych i jest zlewna (po deszczach, w momencie wysychania powstaje skala), to do takiej ziemi dobrze jest dodać trochę torfu albo kompostu korowego i wymieszać wierzchnią warstwę gleby przed sadzeniem. Większość ziem w ogródkach, które są uprawiane od wielu lat, to są zazwyczaj dobre ziemie do uprawy.

Już wkrótce w Jarocinie zorganizowany zostanie konkurs „Kwiaty i zieleń wokół mnie”. Co sądzi pan o tym konkursie?

Bardzo się cieszę, kiedy słyszę o takich lokalnych inicjatywach. Mam nadzieję, że to nie będzie jednorazowa akcja, tylko że będzie ona prowadzona przez szereg lat. Mam też nadzieję, że dzięki temu poprawi się estetyka miast, choć muszę podkreślić, że byłam pierwszy raz w Jarocinie i zauważyłam, że jest już zadbane. Teraz dzięki temu konkursowi stanie się na pewno jeszcze ładniejszy.

Rozmawiała
ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Zgłoszenia do konkursu

Do końca maja przyjmowane są zgłoszenia do konkursu „Kwiaty i zieleń wokół mnie”, adresowanego do mieszkańców Jarocina, właścicieli nieruchomości oraz lokatorów kamienic i bloków.

Konkurs odbędzie się w dwóch kategoriach „Mój balkon, mój dom” oraz „Mój ogród”. W kategorii „Mój balkon, mój dom” na ocenę złożą się następujące kryteria: sposób i pomysłowość ukwiecenia budynków i balkonów, odpowiednio dobrana kolorystyka kwiatów i gatunków, ogólne wrażenie kompozycji, pielęgnacja i zdrowotność roślin oraz powierzchnia ukwiecenia. W kategorii „Mój ogród” pod uwagę brane będą rodzaj ogrodu, pomysłowość i harmonia zaprojektowanych roślin, dodatkowe elementy wyposażenia technicz-

nego oraz ogólny efekt ogrodu na tle otaczających zabudowań.

Zgłoszenia osób chętnych do udziału w konkursie przyjmowane będą do 31 maja. W lipcu i sierpniu jury oceni zgłoszone balkony i ogródki. Zakończenie konkursu odbędzie się prawdopodobnie w ostatnim dniu lata - 21 września. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody. Konkurs przeprowadzony zostanie w ramach programu „Jarocin miastem kwiatów i zieleni”.

Wszelkich informacji udziela Zbigniew Białous, nr tel. 747-37-28, ul. Wrocławska 254 (Ciświca) oraz Magdalena Król - Lemanik, nr tel. 747-53-72 lub 505-22-28, ul. Podchorążych 26. Pod tymi adresami przyjmowane są również zgłoszenia.

Patronat medialny nad konkursem sprawuje „JA-Radio” oraz „Gazeta Jarocińska”. Sponsorami są: Wielkopolski Związek Ogrodniczy w Poznaniu, jarocińska filia firmy „Augusto”, Zakład Przetwórstwa Mięsnego Biegun w Jaraczewie oraz Zakład Fotograficzny FOTO-SIP w Jarocinie.

(akf)



FOTO: Stachowiak

W ubiegłą niedzielę przy szkółce leśnej w Jarocinie odbył się mini kiermasz ogrodniczy. Jarociniacy chętnie odwiedzali stoiska z kwiatami, krzewami, doniczkami, nawozami, kosiarkami oraz artykułami wyposażenia ogrodu.

Kiermasz został zorganizowany przez zespół odpowiedzialny za konkurs „Kwiaty i zieleń wokół mnie”. Jarociniacy mieli okazję skorzystać z fachowych porad oraz zgłosić swój balkon lub ogród do konkursu.

Gdzie jest pani Agnieszka?

„W jej pracy poza znajomością języków obcych, bardzo ważny jest odpowiedni charakter i psychika. Trzeba być także odpornym na wysokie temperatury. Piloci żartują, że trzeba być nietopliwym w warunkach nieklimatyzowanego samochodu” - mówi Agnieszka Sośnicka, pilot - rezydent.

Już w dzieciństwie bardzo dużo podróżowała - dzięki rodzicom. - Kiedyś nie wszędzie można było wyjechać. Dostępne były tylko niektóre kraje, tzw. „demoludy”.

Jako nastolatka podróżowała już sama. Stopem. Zwiedziła Czechy, Niemcy, potem Danię i Austrię. Pracę w firmie, w której jest zatrudniona do

- kobieta wsiała na wielbłąda i to sama. Na wielbłądzie siedział Egipcjanin i po prostu ją porwał. Po półgodzinnych targach i wpłaceniu 50 dolarów, kobieta wróciła.

Kafelki lub piramidy

Przyznaje, że podróżowanie na pewno nie jest tanie. - Zależy jednak, co kto woli: czy woli położyć piękne kafelki w domu, czy gdzieś wyjechać i coś zobaczyć - podkreśla Agnieszka. - Często mówię turystom, którzy wyjeżdżają, że zabierają z tego miejsca pamiątki, zdjęcia, filmy wideo i wspomnienia. Później, szczególnie w długie, zimowe wieczory, będą do nich wracały. Te wspomnienia są najważniejsze - im więcej człowiek ma wspomnień, im więcej przeżył w życiu, tym to życie wydaje mu się dłuższe.

Przywiązuje się do miejsc, do ludzi. Lubi wracać w te miejsca, w których już była. - Zazwyczaj jest tak, że wyjeżdża się do pracy na trzy miesiące. Jeżeli podoba mi się jakieś miejsce, firma jest ze mnie zadowolona, mogę tam pracować dłużej - przyznaje Agnieszka. Mówi, że jest długodystansowcem. Na przykład na Teneryfie była siedem miesięcy, na Cyprze - jedenaście.

Podczas takiego siedmiomiesięcznego pobytu udaje jej się przyjechać do domu, do Jarocina najwyżej na pięć dni. - Dla mnie to nie jest problem - podkreśla Agnieszka. - Rodzina mnie odwiedza. Rodzice bardzo sobie chwalią mój zawód. Zawsze lubili jeździć, odwiedzają mnie więc w różnych ciekawych miejscach.

Największe fascynacje

Kraje, które ją najbardziej interesują i fascynują to Egipt i Izrael - każdy z innych względów. - Egipt to bardzo ciekawa historia, taka baśniowa - mówi Ag-

nieszka. - Interesuje mnie odkrywanie historii na nowo. Teraz, w wyniku badań archeologicznych okazuje się, że pewne teorie są obalane i trzeba szukać nowych odpowiedzi na stare pytania.

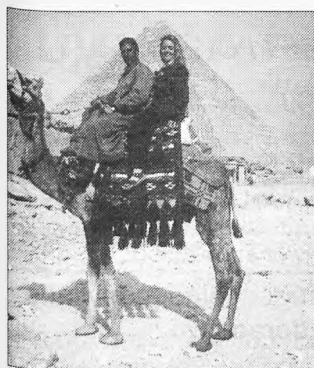
Z innego powodu zafascynowana jest Izraelem. - Jest dla mnie coś fascynującego w historii tego narodu, który przez ileś setek lat, będąc w rozproszeniu, nie zatracił swojego poczucia narodowego. Jako językoznawcę fascynuje ją język hebrajski. - Jest to jedyny język, który będąc przez wiele stuleci, językiem martwym, odrodził się. Jest normalnie używany - tłumaczy Agnieszka.

dwa typy turystów. Jedni przyjeżdżają, wykupują najdroższy hotel, mają dużo pieniędzy, ale oni raczej nie jeżdżą na wycieczki fakultatywne, tylko odpoczywają na miejscu, leżą na plaży, korzystają ze sportów wodnych, po prostu relaksują się i ewentualnie wybierają na jedną wycieczkę - w Egipcie na przykład, żeby zobaczyć piramidy.

Drugi rodzaj turystów to ci, którzy na wycieczkę odkładają pieniądze przez cały rok, nie kupując sobie nic innego. - Na miejscu chcą zobaczyć wszystko, co tylko można. Ci turyści bardzo dużo czytają przed wyjazdem do danego kraju. Są bardzo dobrze przygotowani. Zadają mnóstwo wnikliwych pytań i chcą jak najwięcej skorzystać z wycieczek - mówi Agnieszka.

Odporny pilot

Skończyła językoznawstwo. Zna angielski, niemiecki, rosyjski, trochę arabski i hebrajski. - Ponad rok temu musiałam nauczyć się hiszpańskiego. Jak pojechałam na Teneryfę, okazało się,



Agnieszka Sośnicka na wielbłądzie o imieniu Tutmosis. W tle piramida Cheopsa - największa piramida starożytnego Egiptu

dzisiaj, znalazła zupełnie przypadkowo. - Moi rodzice chcieli uczcić 25-tą rocznicę ślubu jakimś wyjazdem. Miał to być taki miodowy miesiąc. Pomagałam im znaleźć odpowiednie biuro podróży. Trafiałam do firmy, w której rozpoczynał się kurs wprowadzający do pracy w niej.

Jako pilot rezydent wyjechała po raz pierwszy na Cypr. Prowadziła wtedy rejsy do Izraela i do Egiptu. Później była na Wyspach Kanaryjskich. Czasami można ją zobaczyć w programie „Randka w ciemno” - w relacjach z wycieczek „randkowiczów”, którymi się opiekuje.

Transakcje z porywaczami

Firma, w której pracuje, organizuje wczasy czarterowe. Jako pilot - rezydent Agnieszka opiekuje się tygodni, dwa lub trzy, turystami przylatującymi na miejsce. Wcześniej rezerwuje im miejsca w hotelu. Zapoznaje turystów z panującymi w danym kraju zwyczajami, z mentalnością tubylców. Ostrzega przed różnego rodzaju niebezpieczeństwami. Na przykład, żeby sami nie wsiaali na wielbłądy. - Najgorsza rzecz, która mi się zdarzyła to było, kiedy w Egipcie, pod piramidami w Gizie, porwano żonę jednego z turystów - wspomina Agnieszka. - Odjechała w pustynię. Mąż przybiegł i powiedział: Niech pani coś zrobi, bo żona mi pojechała w pustynię. Wiedziałam, że bez porządnego napitku - tzw. bakszyszu się nie obejdzie. Turyści złamali pewne reguły



W tle panorama Kairu. Najbliższy plan - Miasto Fatymidów - dzielnica, w której znajduje się wiele meczetów

W podróżowaniu bardzo ważne jest dla niej nie tylko poznawanie nowych miejsc, ale również ludzi. Gdyby miała wybrać jakiś kraj do mieszkania na stałe - wybrałaby Egipt - ze względu na ciepło ludzi tam mieszkających albo Wyspy Kanaryjskie - ze względu na klimat. Jest to - jak podkreśla - jeden z najlepszych klimatów na świecie, gdzie nigdy nie ma strasznych upałów, temperatura latem dochodzi do 35 - 37, maksymalnie 40 stopni Celsjusza. Zimą nigdy nie jest chłodniej niż 12 - 15 stopni. - Jest to klimat wyjątkowo wyrównany, nie ma przechożdżających frontów atmosferycznych. Pogoda jest praktycznie gwarantowana. Dla mnie, meteopatkii, jest to bardzo ważne - tłumaczy Agnieszka.

W najbliższym czasie wyjedzie do Egiptu. Potem spędzi krótki urlop w Polsce, a po urlopie znowu wyjedzie - na Wyspy Kanaryjskie albo Costa del Sol w Hiszpanii.

Turyści bez pasztetu

Uważa, że zmienia się typ polskiego turysty. - Bardzo rzadko zdarzają się teraz goście, którzy przyjeżdżają ze swoim chochorem czy jakimiś puszkaniami typu „Paszet mazowiecki” - podkreśla Agnieszka Sośnicka. - Właściwie są

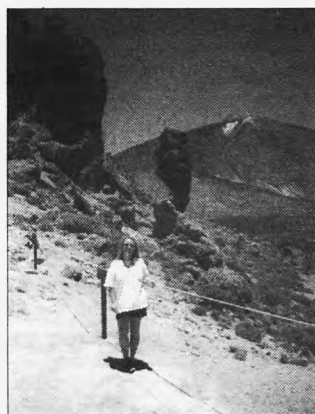
że angielski tam w ogóle nie jest popularny, chociaż jest to wyspa turystyczna. Nawet nasz agent mówił tylko i wyłącznie po hiszpańsku - mówi Agnieszka.

Poza znajomością języków obcych, w jej pracy bardzo ważny jest odpowiedni charakter i psychika. - Trzeba być także odpornym na wysokie temperatury. Piloci żartują, że trzeba być nietopliwym w warunkach nieklimatyzowanego samochodu. - 45 - 55 stopni Celsjusza jest dobre, jak się pojedzie na urlop, leży się w cieniu palmy i popija chłodzące drinki. A nie kiedy w mundurku trzeba biec na dyżur czy na lotnisko. Wtedy taka temperatura daje się we znaki.

Liczy się ponadto szybkość podejmowania decyzji, umiejętność organizowania sobie pracy.

Musi być bardzo odporna psychicznie, kiedy turyści mają do niej jakieś pretensje. Więcej jest na pewno tych momentów sympatycznych, kiedy goście odlatując już do Polski, dziękują jej. - Niektórzy pytają, gdzie będę za pół roku, za rok pracowała, bo chciałby znowu się ze mną spotkać, jak wyjadą - śmieje się Agnieszka. - - Niektórzy dzwonią do firmy i pytają: - Gdzie jest teraz pani Agnieszka? W Egipcie? To my jedziemy do Egiptu.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



Na Teneryfie. W tle wulkan Teide (3.718 m) - najwyższe wzniesienie Hiszpanii

Jarocin, ul. Jordana 28
tel. 747-25-18

VEKA

CENTRUM OKIENNE

OKNA I DRZWI

z PCV, ALUMINIUM I DREWNA

OKNA DACHOWE

PARAPETY, BRAMY GARAŻOWE

BOAZERIE PCV

GRANITY, MARMURY

MAGAZYN OKIEN TYPOWYCH

NATYCHMIASTOWY
ODBIÓR

MS POMORSKA
FABRYKA
OKIEN
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Salon

FUTRA SKÓRY ODZIEŻ

Środa Wlkp.

Paderewskiego 11 (przy dworcu PKS)
tel. (0-61) 285-63-69

ZAPRASZA * RATY

Polecamy wybór futer

norki już od 4.200

Skóry damskie, męskie

kurki, płaszcze, marynarki

Kolekcja damska MINGE

kostiumy, garnitury damskie

suknie, bluzki, spódnice, żakiety

Usługi kuśnierskie

(528/R/99)

„Lukas” S. A.

ZATRUDNI PRACOWNIKA
na stanowisko handlowe

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie
- wiek do 30 lat
- komunikatywność
- dyspozycyjność
- mile widziane doświadczenie w handlu

Oferty proszę składać w terminie 7 dni od
daty ukazania się ogłoszenia, na adres:
„Lukas” S. A., ul. Zwierzyniecka 10,
60-813 Poznań; z dopiskiem: „Oferta - Jarocin”

(444/99)

OSUSZANIE BUDYNKÓW

met. iniekcji krystalicznej

63-300 Pleszew

ul. Karczewskiego 12

tel. 742-25-47, tel. 742-15-21

tel. kom. 0-602/844-077

(530/99)

Danuta Bąkowska-Michalska
LEKARZ STOMATOLOG

63-200 Jarocin, ul. Brandowskiego 2

ŚWIADCZY USŁUGI dla pacjentów
ubezpieczonych w WIELKOPOLSKIEJ
REGIONALNEJ KASIE CHOROBY z zakresu

- stomatologii zachowawczej
- chirurgii stomatologicznej
- protetyki

PRZYJĘCIA:

poniedziałek, środa, czwartek, piątek od 8.00 do 13.00
wtorek od 14.00 do 18.00

Tel. domowy 747-39-60

(525/R/99)

RODACH

Jarocin ul. Tatrzańska 13 (os. Lugi)

tel. (0-62) 747-45-96

OKNA NA KAŻDĄ KIESZCĘ
SPRZEDAŻ NA RATY

Plastmo OKNA I DRZWI PCV



BRAMY GARAŻOWE

VELUX

OKNA DACHOWE

RYNNY PCV, FOLIE DACHOWE, PARAPETY PCV, MARMURY,
DACHÓWKA CERAMICZNA, DACHÓWKA BETONOWA,
BLACHODACHÓWKA, GONTY PAPOWE - ISOLA.

Proponujemy również usługi ogólnobudowlane
oraz fachowe doradztwo

Zapraszamy



PEUGEOT

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

(raty, leasing, gotówka)

106 - 206 - 306 - 406 - 605 - 806 - PARTNER - BOXER - EXPERT

SERWIS CZĘŚCI NAPRAWY AKCESORIA

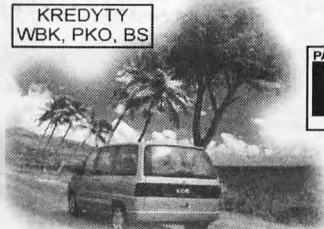


PARTNER - DRZWI BOCZNE

KREDYTY
WBK, PKO, BS

PAKIETY UBEZPIECZEŃ
AC, OC, NW
3.3 DO 4.3 %
CENY
PZU SA, WARTA

7 DNI
PEUGEOT ASSISTANCE
Tel. 0-800 22-24-24



Chcesz nabyć najnowszy model
Peugeot 206
Przyjdź - zamów



ZAPRASZAMY

S P O C H A C Z

63-000 Środa Wlkp., ul. Wrzesińska 27/30
tel. (0-61) 285-80-10, tel./fax (0-61) 285-28-42
Czynne od pon. do pt. 7.00 - 18.00
sobota 7.00 - 15.00

AUTO - DUTKIEWICZ

JAROCIN, ul. WROCŁAWSKA 225, tel./fax (0-62) 747-37-55, 747-60-55

SHARP

kasy fiskalne
PROMOCJA!!!
Telefon komórkowy gratis
do każdej kasy
Raty bez poręczycieli
odsetki - 0 %
pierwsza wpłata - 0 %

Serwis natychmiastowy, bezpłatna pomoc telefoniczna 24 h - Hotline 0-604/515-713
PC ROMAR - JAROCIN, UL. KILIŃSKIEGO 4, TEL. 505-20-20

TELEFONY GSM

KOMPUTERY

już od 2.350 PLN brutto
UWAGA PROMOCJA!!!

Do każdego zestawu
telefon komórkowy gratis!!!

Promocja ważna do wyczerpania zapasów
Dowóz gratis, serwis u klienta - 24 h
Bezpłatna pomoc telefoniczna 24 h - Hotline 0-604/515-714
PC ROMAR - JAROCIN, UL. KILIŃSKIEGO 4, TEL. 505-20-20

„CEGIELKA”

**SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

Montaż okien
i drzwi **GRATIS!!!**

Promocja na drzwi

okna PCV

i pokrycia dachowe

ONDURA

Wilkowyja, ul. POLNA 36

Tel. 090/611-675

dom. 604/631-409

Czynne poniedziałek - sobota

- CEMENT, WAPNO, gips,
- BETON komórkowy,
- cegły klinkierowe,
- kleje, zaprawy ATLAS,
- styropian, wełna,
- okna, drzwi PCV,
- okna dachowe,
- farby emulsyjne,
- dachówka, blacha,
- folie dachowe i budowlane,
- papa, lepiki,
- pianki, sylikony

WOLF lepszy od
(wypełnia kupujący)

Kotły centralnego ogrzewania

WOLF

• olejowe i gazowe • nagrzewnice powietrza

Projektowanie układów ciepłowniczych
Kompletacja i montaż urządzeń
Stacje uzdatniania wody

Mierniki energii cieplnej

Dobór - dostawa - montaż

PHPU „GIZEX” Sp. z o. o.

63-300 Pleszew, ul. Poznańska 103, tel./fax (0-62) 742-22-71, 742-32-34

stolserwis

**P. P. U. H. Stolserwis
Sławomir Wawrocki**

63-200 Jarocin, ul. Batorego 16, tel. (0-62) 747-53-88

oferuje po atrakcyjnych cenach

- okna, drzwi, bramy garażowe
- fasady - system **SCHÜCO**
INTERNATIONAL
(drewno, PCV, aluminium)
- blaty, parapety (marmur, granit, konglomerat
stal, PCV, aluminium, płyta helopal)
- rolety (PCV, aluminium, stal)
- żaluzje pionowe i poziome

ZAPRASZAMY

**boazerie PCV, siding
panele ściennie i podłogowe
płyty gipsowo-kartonowe
drzwi, okna
systemy dociepleń
rynny PCV
pokrycia dachowe**

RATY



VELUX.



KNAUF



ROCKWOOL

VOX-WITAR Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. (0-62) 747-61-48

POLMOZBYT GOSTYN



DAEWOO

Szanowny kierowco!!!

GOSTYŃSKI POLMOZBYT PRZYGOTOWAŁ SUPERATRAKCYJNE OFERTY

Maj miesiącem 50 % obniżki!!!

NA:

- ! MONTAŻ INSTALACJI GAZOWEJ
- ! MONTAŻ AUTOALARMU
- ! MONTAŻ ZAMKA CENTRALNEGO
- ! MONTAŻ DACHÓW UCHYLNÝCH TYLKO 100 ZŁ!

Zapraszamy do skorzystania z okazji!!!

Maj się nie powtórzy

P.P. „POLMOZBYT”
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY
w Gostyniu, ul. Wrocławska 140a

Zapraszamy:
codziennie od 8.00 do 17.00
w soboty od 7.00 do 14.00

Telefony:
(0-65) 572-00-35
(0-65) 572-00-42

MEDYCYNĄ NATURALNĄ

„APIS-MED” s. c.

KONTYNUUJĄ

DZIAŁALNOŚĆ GABINETY

Przychodni Zakładowej przy OTL

Schorzenia:

- układu ruchu
- kręgosłupa
- przewodu pokarmowego
- systemu oddechowego
- endokrynologicznego i inne

Rejestracja

osobiście lub telefonicznie

63-200 Jarocin, ul. Zaciszna 2

tel. (0-62) 747-35-82 w. 59

(40/01/99)

VECTOR COMPUTERS s. c.

TANIE

ZESTAWY KOMPUTEROWE

DRUKARKI I INNE AKCESORIA
KOMPUTEROWE

MOŻLIWOŚĆ KUPNA NA RATY

ZADZWOŃ PO AKTUALNE CENY

KONTAKT TELEFONICZNY:

747-44-21 PO GODZ. 18⁰⁰ - SŁAWEK

TEL. KOM. 0-602/514-704 (24 h)

Regionalny Przedstawiciel Zakładów Azotowych w Tarnowie

OKNA DRZWI PCV
PUH WATRA

KALISZ, ul. SMOLNA 13B, tel./fax 753-52-12

SKŁAD OPAŁU - JAROCIN, ul. ZACISZNA 1A, tel./fax 747-38-00

• Ceny konkurencyjne • Gwarancja 5 lat • Certyfikat ISO 9002

• Odbiór okien i drzwi typowych w 2 dni • Okucia Roto • Montaż - demontaż



STACJA PALIW

na ul. Zacisznej 2

od dnia 21 kwietnia

CZYNNA OD 5.30 DO 17.00

W sprzedaży

- wszystkie rodzaje paliwa
- oleje, akcesoria
- napoje chłodzące (piwo)

izolacja

JAROCIN

ROK ZAŁOŻENIA 1925

IZOLACJA - JAROCIN S.A.
63-200 JAROCIN, ul. Poznańska 24-26
centrala (062) 747-33-87
fax (062) 747-33-84
Marketing/Sprzedaż (062) 747-33-38
fax (062) 747-63-80

Wiosenna promocja
na kleje do płytek
ceramicznych

Ceny już
od 14,00 zł

W ofercie
również
systemy
dociępień

BOLIX®
system

* cena netto opakowania 25 kg.
minimalna ilość 100 kg

ZENEX

63-200 Jarocin

ul. Wiosenna 29

tel./fax (0-62) 747-32-77

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe

Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- sprzęt elektroinstalacyjny
 - kable, przewody, złącza kablowe
 - oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
 - źródła światła
 - rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
 - sprzęt instalacji ogromowych
 - szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
 - sprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn
- Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00



DAEWOO

FIRMA
SZYMAŃSKI

DROGI KLIENCIE JUŻ WIOSNA!
CZAS NA ZAKUP NOWEGO SAMOCHODU
OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

NOWY LANOS Z SILNIKIEM 1,5 16 V, POLONEZ CARO, POLONEZ ATU
TICO, NUBIRA, LEGANZA, NUBIRA KOMBI

ATRAKCYJNE CENY • PAKIETY UBEZPIECZEŃ • KORZYSTNE KREDYTY

Przyjmujemy zapisy na NOWY DAEWOO MATIZ

Oferujemy oleje firmy CASTROL po cenie hurtowej - WYMIANA GRATIS!

CZĘŚCI ZAMIENNE I AKCESORIA

Zapraszamy do salonu Daewoo w Jarocinie - al. Niepodległości 34, tel. 747-77-20, 747-77-30
czynne codziennie 9.00 - 17.00, sobota 9.00 - 13.00, niedziela 11.00 - 13.00

OKNA DRZWI PCV i ALUMINIUM

Profil PLUS PLAN bez kadmu i ołowiu
 • Profil ALUPLAST • Okucie AUBI
 Pełne wyposażenie okna w cenie standardu
 • BRAMY GARAŻOWE
 • ROLETY ZEWNĘTRZNE • PARAPETY
 Bezpłatny pomiar i transport
 UWAGA: Jakość przewyższająca cenę
 Obniżka cen

P.H.U. MONOPLAST

63-200 JAROCIN
 Ks. St. Wyszyńskiego 4
 II piętro, pokój 15, pn. - pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰
 Tel. (0-62) 747-32-91 w. 45

62-320 MIŁOŚLAW
 Dz. Miłosławskich 2
 Tel./fax (0-61) 438-24-31

SEAT WOJA

Autoryzowany
 dealer

63-800 GOSTYŃ
 ul. Poznańska 68
 tel./fax (0-65) 572-17-50
 tel. (0-65) 572-37-84

arosa
 Ibiza
 cordoba
 vario combi
 toledo
 Inca
 alhambra



• sprzedaż samochodów
 • przeglądy gwarancyjne
 • naprawy pogwarancyjne
 • AC już od 4,9 %
 • OC i NW gratis

GOTÓWKA - RATY - LEASING
 VOLKSWAGEN BANK

SEAT

SERWIS
 gwarancyjny i pogwarancyjny

CZĘŚCI ZAMIENNE

OFICJALNY DYSTRYBUTOR:



TRANSPORT CIĘŻAROWY
 SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
 Waldemar WESOŁEK
 63-041 Chocicza, ul. Mickiewicza 1
 tel./fax (0-61) 287-51-93, tel. (0-61) 287-51-92

PROMOCJA

plyty gipsowo-kartonowe

NORGIPS

gipsy i płyty

PRO-MONTA DOLINA NIDY

beton komórkowy

papa

IZOLACJA JAROCIN

wełna mineralna



„L I N D A”

OKNA i DRZWI, ROLETY, FASADY
 z PCV i ALUMINIUM, WITRAŻE

U NAS „VEKA” ZE SKRZYDŁEM LICOWANYM I NIELICOWANYM W PŁASZCZYZNIE OKNA

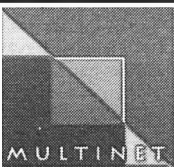
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
ATRAKCYJNE CENY

Zapraszamy na V Targi Budownictwa
 „KALBUD '99”

Zakład Produkcyjny
 62-730 Dobra, Chrapczew
 Tel./fax (0-63) 214-13-00, 278-30-55

Kalisz
 ul. Wyjazdowa 13
 Tel./fax 757-69-61

Kotlin
 ul. Poznańska 47
 Tel./fax 740-54-51



MULTINET SA
PROFESJONALNY DOSTAWCA
USŁUG INTERNETOWYCH

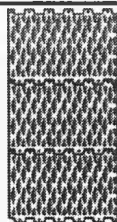
• KONTA POCZTOWE • STRONY WWW
 • SERWERY WIRTUALNE • ŁĄCZA STAŁE • RADIOLINIE

MULTINET-CALLBACK
 DOSTĘP DODZWANIANY BEZ OPŁAT ZA IMPULSY
 56.600 bps

ZADZWOŃ 592-03-77

MULTINET SA oddział Ostrów Wlkp., al. Słowackiego 31
 www.multinet.pl

INTERNETOWE SERWISY INFORMACYJNE
 www.samochody-pw.mtl, www.turystyka-pw.mtl, www.budownictwo-pw.mtl



WIENERBERGER
 Ceramika Budowlana

POROTHERM®

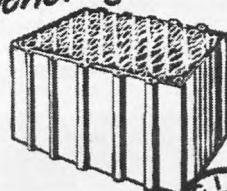
PIÓRO + WPUST

OFICJALNY DYSTRYBUTOR:



TRANSPORT CIĘŻAROWY
 SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
 Waldemar WESOŁEK
 63-041 Chocicza, ul. Mickiewicza 1
 tel./fax (0-61) 287-51-93, tel. (0-61) 287-51-92

nowa generacja cegieł



MUR
 1m² = 1godz

- monolityczna ściana zewnętrzna
- szybszy czas budowy
- 30 % mniejsze koszty budowy
- mniejsze zużycie zaprawy
- współczynnik przenikania ciepła k=0,31 do k=0,42



Jarota znów liderem

Przed tygodniem Jarota Jarocin wygrała wyjazdowy mecz rozgrywek B klasy piłkarskiej okręgu poznańskiego, pokonując 5:0 Gminę Miesleszyn.

Pierwszego gola zdobył Krzysztof Matuszak. Kolejne dwa gole zdobyli Bernard Woźniczka i Artur Sobczak - w obu wypadkach po nieudanych palupkach ofsajdowych. Najładniej-

2:1. Czarni Czarniejewo - Kiszkowo-Rybno 2:0.

W niedzielę 9 maja Jarota gościła na stadionie MOSiR-u lidera rozgrywek Farę-Pelikana Żydowo. Tym razem nie



FOTO Stachowiak

Piłkarze Jaroty po raz pierwszy w meczu z Farą zaprezentowali nowe żółto-niebieskie stroje z napisem sponsora - firmy Mercar. Na zdjęciu drugi z prawej to kapitan Jaroty - Bernard Woźniczka

szego gola spotkania zdobył w 55 minucie Artur Tomczak, który trafił piłką do siatki po efektownej przewrotce. Ten sam zawodnik ustalił wynik meczu, strzelając piątego gola. Wyniki poprzedniej kolejki: Piast Łubowo - Polonia II Środa Wlkp. 1:1, Fara-Pelikan Żydowo - Błękitni Owińska 9:4, Lechita Klecko - Orkan Papowo Kościelne 2:1, Kasztelania Dominowo - Orkan Błażejewko

powtórzył się scenariusz z pojedynku z Lechitą Klecko i Jarota zdecydowanie pokonała rywali 5:0.

Do przerwy utrzymywał się rezultat bezbramkowy, lecz po zmianie stron podopieczni Zdzisława Witczaka zdeklasowali rywali. Strzelecki festiwal rozpoczął Artur Tomczak, który skutecznie dobił piłkę do siatki po strzale Bernarda Woźniczki. Tomczak po raz kolejny potwierdził, że jest najgroźniejszym napastnikiem Jaroty. W tym meczu zdobył jeszcze dwa gole. Po raz drugi (poprzednio przed tygodniem w meczu z Gminą Miesleszyn) popisał się efektywnym i skutecznym uderzeniem nożycami. Poza nim gole zdobyli Woźniczka i Artur Sobczak. Zwraca uwagę fakt, że w ostatnich czterech pojedynkach Jaroty aż trzy gole zdobył Artur Sobczak, choć nie jest on zawodnikiem podstawowej jedenastki. Dzięki zwycięstwu nad Farą Jarota powróciła na fotel lidera, gdyż sensacyjną porażkę w Miesleszynie poniósł Lechita. Wyniki: Gmina Miesleszyn - Lechita Klecko 1:0, Błękitni Owińska - Czarni Czarniejewo 1:2, Kiszkowo-Rybno - Piast Łubowo 1:4, Polonia II Środa Wlkp. - Kasztelania Dominowo 4:2, Orkan Błażejewko - Orkan Papowo Kościelne 5:0.

(pw)

1. Nosków	9	22	18:6
2. Książ Wlkp.	8	16	12:7
3. Dolsk	9	13	17:13
4. Radlin	8	10	12:12
5. Jaraczewo	8	6	4:9
6. Borek	8	3	8:24

Trzech zawodników strzeliło dotychczas po 5 goli: Mąka, Kardach i Polański.

(pwjto)

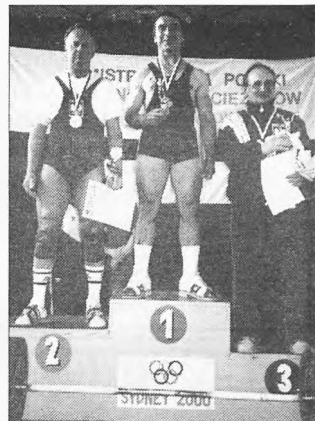
1. Jarota Jarocin	17	36	50:17
2. Fara-Pelikan Żydowo	17	34	37:33
3. Lechita Klecko	17	34	28:27
4. Polonia II Środa Wlkp.	17	34	47:29
5. Orkan Błażejewko	17	32	50:28
6. Orkan Papowo Kośc.	17	24	44:49
7. Piast Łubowo	17	24	38:46
8. Czarni Czarniejewo	17	23	30:35
9. Gmina Miesleszyn	17	23	34:45
10. Kasztelania Dominowo	17	18	31:37
11. Błękitni Owińska	17	13	36:51
12. Kiszkowo-Rybno	17	3	17:59

Borkiewicz wicemistrzem Polski

Andrzej Borkiewicz z klubu LKS Tarce wywalczył srebrny medal w IX Mistrzostwach Polski Weteranów w podnoszeniu ciężarów.

Andrzej Borkiewicz we wszystkich ostatnich zawodach startował w wadze 77 kg. W Białogardzie, gdzie odbywały się tegoroczne mistrzostwa Polski, gdyby zdecydował się na start w tej właśnie wadze, bez problemów wywalczyłby tytuł mistrzowski. Zawodnik LKS Tarce zdecydował się jednak zrzucić kilka kilogramów i wziąć udział w rywalizacji w wadze do 69 kg, która była silniej obsadzona. Po porywającej walce zdobył srebrny medal.

W rwnaniu Borkiewicz tradycyjnie nie ma sobie równych. Także tym razem sztangista z Tarce zwyciężył w tym boju. Po zaliczeniu dwu pierwszych podejść, w trzecim próbował nawet pobić o pół kilo swój dotychczasowy rekord świata, ale tym razem to mu się nie udało. Po rwnaniu miał nad następnym zawodnikiem pięć kilogramów przewagi. W podrzucie Andrzej Borkiewicz nie zaliczył jednego z podejść i z tego względu przegrał rywalizację z W. Żmijewskim ze Skarżyska Kamiennego. Zwycięzca osiągnął w dwuboju rezultat 210 kg, Borkiewicz - 205 kg, a trzeci w rywalizacji reprezentant gospodarzy Franciszek Bochenek - 185 kg. Rezultat, jaki uzyskał zawodnik LKS-u Tarce w tegorocznych mistrzostwach Polski, jest



Na podium od lewej: A. Borkiewicz, W. Żmijewski i F. Bochenek

identyczny jak ten, dzięki któremu Borkiewicz wywalczył medal w ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Portland. Teraz dla sztangisty z Tarce najważniejszy jest dobry występ w mistrzostwach Europy. Mistrzostwa Polski były dla niego próbą generalną przed tym startem.

(pwab)

Lider przegrał w Golinie

Lider kaliskiej B klasy piłkarskiej Neorol Chrzan doznał pierwszej porażki w rundzie wiosennej. Przegrał w Golinie z Gromem 1:2.

W pierwszej połowie spotkania gra była twarda, a czasami wręcz ostra. Mimo to pojedynek lidera z czołową drużyną rozgrywek był dobrym widowiskiem. W tej części gry przewagę posiadali gospodarze meczu, ale groźniejsze sytuacje stworzyli z kontrataków zawodnicy Neorolu. Świetnie spisywał się jednak w bramce Gromu Mariusz Zbawiony. W drugiej części gry gracze Gromu znaleźli sposób na obronę rywali. Dwa gole zdobył Arkadiusz Kowalczyk po podaniach Adama Cyferta. W ostatniej minucie spotkania honorowego gola dla Chrzana zdobył Rafał Kujawa.

Wicelider Polonia Żerków wykorzystała polknięcie lidera, pokonując w Szymanowicach zawsze groźną na własnym boisku Unię 5:2. Już do przerwy piłkarze z Żerkowa wygrywali 4:2, mimo iż dwukrotnie prowadzenie obejmowali gracze z Szymanowic. Hat trickiem popisał się Tomasz Gościński, a pozostałe bramki zdobyli Marek Nowaczek i Paweł Jęziak. W końcówce meczu bramkarz Polonii Łukasz Jachimczak obronił rzut kamy.

Piłkarze Błękitnych Kotlin upodobał sobie liczbę 5. Po raz trzeci w rundzie wiosennej strzelił rywalom pięć goli, zaś w jednym przegranym meczu stracili pięć goli. Tym razem Błękitni wygrali 5:1 z Prosną Chocz. Gole dla Błękitnych zdobyli: Błażej Maniak, Robert Pocztka, Bartosz Białas, Waldemar Florczak i Maciej Haręza. Udanie w zespole Błękitnych zadebiutował wychowanek klubu Waldemar Florczak. Błażej Maniak nie

wykorzystał rzutu karnego. W czwartym meczu LZS Krzywosądów pokonał LZS Fabianów 4:1.

(pw)

1. Neorol Chrzan	12	25	29:15
2. Polonia Żerków	13	24	28:16
3. LZS Krzywosądów	13	22	27:20
4. Grom Golina	12	21	23:16
5. Unia Szymanowice	12	21	34:29
6. Proсна Chocz	13	17	20:28
7. Błękitni Kotlin	12	15	34:24
8. LZS Fabianów	12	9	11:21
9. LZS Barzęciszki	12	4	10:47

Liga lekkoatletów

Bardzo dobrze spisali się reprezentanci klubów UKS Przelaj Żerków i UKS Nizcz Witaszyce w zawodach Ligi Lekkoatletycznej Klubów Wielkopolski.

Zawody odbyły się 8 maja na stadionie TS Olimpia w Poznaniu. Najbardziej wartościowe wyniki uzyskali: Magdalena Konieczka (Żerków) na 300 m (42,58 sek.), Magdalena Korczyk (Witaszyce) w skoku wzwyż (155 cm), Dagmara Łysiak (Żerków) na 100 m (13,78 sek.) i na 300 m (44,69 sek.), Maciej Bukowski (Witaszyce) na 300 m ppł (43,80 sek.), Magdalena Andrzejak (Żerków) na 600 m (150,09 sek.), Bartosz Małgowski (Witaszyce) na 1.000 m (2.59,00 sek.), Natalia Cierniak (Żerków) na 100 m (14,26 sek.) i na 300 m (48,08). W większości wypadków były to rekordy życiowe tych zawodników.

(pwwb)